

# WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 9 listopada 2015 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Kawula

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Kujawa

przy udziale Jerzego Maćkowiaka prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2015 r.

sprawy **M. S.** oskarżonego o przestępstwo z art. 178 a § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 11 czerwca 2015 roku, sygn. akt. III K 275/15

1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy stwierdzając jednocześnie, że podstawę rozstrzygnięć stanowią przepisy obowiązujące w czasie popełnienia przestępstwa, zgodnie z art. 4 § 1 k.k. ,
2. obciąża oskarżonego M. S. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 zł w całości, a nadto wymierza oskarżonemu opłatę za II instancję w kwocie 30 zł.

**Dariusz Kawula**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu wyrokiem z dnia 11 czerwca 2015 r. (k. 87-88 akt) **uznał oskarżonego M. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 178a § 1 k.k.** i za to na podstawie cytowanego przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Nadto w myśl art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres lat 2, zaliczając na podstawie art. 63 § 2 k.k. okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 22 stycznia 2015 r. Na podstawie art. 49 § 2 k.k. zasądzone od oskarżonego świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, w kwocie 300,00 zł. Na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych, zasądzone od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot wyłożonych kosztów sądowych w wysokości 178,82 zł oraz wymierzono mu opłatę w wysokości 120 zł.

Wyrok ten w drodze **apelacji zaskarżył obrońca oskarżonego** w części dotyczącej orzeczenia o karze, tj. w pkt 2 wyroku, zarzucając mu (k. 110-112 akt) rażąca niewspółmierność wymierzonego oskarżonemu M. S. środka karnego polegającego na zakazie prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, podczas gdy dla osiągnięcia celów kary wystarczy orzeczenie zakazu w niższym wymiarze.

W świetle podniesionego zarzutu skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt 2 i wymierzenie kary o łagodniejszym charakterze, tj. orzeczenie wobec oskarżonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych,

określonego rodzaju w zakresie kategorii B, na okres 1 roku, bądź też skrócenie przy tym okresu zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 roku.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, iż Sąd I instancji rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku przewodu sądowego, a na ich podstawie dokonał w pełni prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd Rejonowy do przypisanego oskarżonemu czynu zastosował też prawidłową kwalifikację prawną. Należycie przy tym wykazał winę i sprawstwo oskarżonego M. S., a swoje stanowisko w sposób całkowicie przekonujący umotywował w pisemnym uzasadnieniu. Uzasadnienie to jako pełne, jasne i logiczne, odpowiada wymogom z art. 424 k.p.k., umożliwiając kontrolę odwoławczą zaskarżonego rozstrzygnięcia. Sąd Odwoławczy nie dostrzegł w rozumowaniu Sądu I instancji żadnych błędów, czy nieprawidłowości, które miałyby rzutować na treść zaskarżonego orzeczenia.

Nie mając żadnych zastrzeżeń do poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych oraz w pełni akceptując przyjętą w zaskarżonym wyroku ocenę prawną przypisanego oskarżonemu czynu, Sąd Okręgowy dokonał kontroli zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze, nie dopatrując się jej nadmiernej surowości.

Przechodząc do analizy zaskarżonej części wyroku, tj. orzeczenia o karze, Sąd Odwoławczy pragnie przypomnieć, że dyrektywy wymiaru kary zostały sformułowane w art. 53 k.k., zgodnie z którymi sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza starania o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych orzeczonych za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia społecznego niebezpieczeństwa tego czynu (obecne określenie ustawowe odnosi się do szkodliwości społecznej czynu sprawcy) oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie społecznego jej oddziaływania oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma osiągnąć w stosunku do skazanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 lutego 1980 r., III KR 9/80, OSNPG 1980, z.11, poz. 139).

Sąd Okręgowy po wnikliwej analizie całokształtu ustaleń Sądu Rejonowego w przedmiotowej sprawie nie dopatrył się okoliczności, które uzasadniałyby przychylenie się do wniosku apelującego i złagodzenie elementów kary wymierzonej oskarżonemu zaskarżonym wyrokiem, poprzez zmniejszenie wymiaru i zakresu orzeczonego w pkt 2 zaskarżonego orzeczenia, środka karnego. Sąd I instancji w sposób należyty ustalił wymiar kary dla oskarżonego M. S.. Orzeczona kara jest karą adekwatną do stopnia winy oskarżonego oraz rozmiarów społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu. Sąd Rejonowy kształtując jej wymiar w sposób należyty wziął pod uwagę poszczególne okoliczności obciążające oraz okoliczności łagodzące, co w efekcie doprowadziło do sytuacji, wymierzenia kary ze wszech miar sprawiedliwej. Analiza akt sprawy, a w szczególności sporządzonego przez Sąd Rejonowy uzasadnienia zaskarżonego wyroku, nie pozwala w ocenie Sądu II Instancji uznać, iż w niniejszej sprawie sytuacja wymierzenia nadmiernie surowej kary miała miejsce. Wymierzona oskarżonemu kara ograniczenia wolności, a zatem nie najsurowsza, spośród tych przewidzianych za występki z art. 178a § 1 k.k. z całą pewnością na przekracza stopnia zawinienia i – co trzeba stanowczo podkreślić – dość wysokiego stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, na co słusznie wskazał Sąd Rejonowy w motywach zaskarżonego wyroku. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej wymiaru kary (k. 102-104 akt) wskazuje przy tym, że Sąd I instancji przy wymiarze kary miał na uwadze podstawowe cele kary

oraz uwzględnił wszystkie istotne okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego. Nie ma zatem jakichkolwiek podstaw do wymierzenia oskarżonemu łagodniejszej kary.

Wątpliwości Sądu odwoławczego nie wzbudziła również zasadność i wysokość środka karnego w postaci świadczenia pieniężnego orzeczonego przez Sąd Rejonowy od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Również rozstrzygnięcie w zakresie zaliczenia na poczet orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych okresu zatrzymania oskarżonemu prawa jazdy nie wymagało jakiegokolwiek korekty Sądu Odwoławczego.

Przechodząc do analizy zaskarżonej części wyroku, tj. orzeczenia dotyczącego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, należy wskazać, iż Sąd odwoławczy nie podzielił argumentów przedstawionych przez obrońcę oskarżonego we wniesionym środku odwoławczym.

Sąd Okręgowy po wnikliwej analizie całokształtu ustaleń Sądu Rejonowego w przedmiotowej sprawie nie dopatrywał się okoliczności, które uzasadniałyby przychylenie się do wniosku apelującego i złagodzenie kary wymierzonej oskarżonemu w zaskarżonym wyroku czy to poprzez orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych określonego rodzaju w zakresie kategorii B, na okres 1 roku, czy też orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku. Należy bowiem stwierdzić, iż Sąd I instancji – wobec niewątpliwiej winy oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu – wymierzył ów środek karny kierując się wszelkimi dyrektywami jego wymiaru określonymi w art. 53 k.k. Na szczególne podkreślenie zasługuje to, iż Sąd Rejonowy w sposób bardzo wnikliwy i obiektywny przeanalizował wszystkie okoliczności mające wpływ na wymiar omawianego zakazu, nadając im odpowiednią rangę i znaczenie, a następnie dał temu wyraz w prawidłowo sporządzonym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 103-104, str. 13-14 uzasadnienia).

Na wstępie należy podnieść, iż zgodnie z art. 45 ust 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (tj. z 2005 r. Dz. U. Nr 108, poz. 908 ze zmianami) zabronione jest kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości, po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka. Polskie prawo proklamuje tym samym zasadę bezwzględnej trzeźwości wszystkich uczestników ruchu drogowego jako jedną z podstawowych zasad ruchu drogowego. Celem wzmoczenia przestrzegania powyższej zasady przez uczestników ruchu drogowego poruszających się pojazdami mechanicznymi ustawodawca penalizuje prowadzenie pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości. Powszechnie znany jest wpływ spożywania alkoholu na ilość wypadków drogowych, na i bez tego niebezpiecznych polskich drogach, media bardzo często podają tragiczne dane o wypadkach drogowych spowodowanych przez nietrzeźwych kierowców i o ofiarach będących ich następstwem. Oskarżony z całą pewnością był świadomy tych faktów, które, jak wspomniano wyżej, są powszechnie znane, a mimo to zlekceważył, podstawową zasadę bezpieczeństwa w ruchu lądowym, o której jako kierowca z pewnością wiedział, i podjął decyzję o prowadzeniu samochodu po spożyciu znacznej ilości alkoholu. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, iż kwestia nagminności dopuszczania się podobnych czynów zabronionych, co prawda nie jest okolicznością, która może być brana pod uwagę przy ocenie stopnia ich społecznej szkodliwości, nie oznacza to jednak, że jest całkowicie obojętna dla wymiaru kary. Wszak jednym z celów, który ma osiągnąć kara - wskazanym w art. 53 § 1 k.k. - jest zapobieganie popełnianiu przestępstw, zwłaszcza tych nagminnych (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 listopada 2008r., w sprawie V KK 161/08, Biul. PK 2009/1/83).

Analizując prawidłowość rozstrzygnięcia w zakresie orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, zważyć zwłaszcza trzeba na istotę tegoż obligatoryjnego środka karnego określonego w art. 42 § 2 k.k., przewidzianego dla nietrzeźwego kierowcy. Warto podkreślić jest fakt, iż przesłanką stosowania środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów jest zagrożenie, które mogłoby w przyszłości spowodować prowadzenie pojazdu mechanicznego przez oskarżonego. Zakres oraz czas trwania tego środka karnego zależy od stopnia zagrożenia jakie może stwarzać powrót sprawcy do ruchu, ten zaś oceniać należy na podstawie okoliczności przestępstwa, a także rodzaju i wagi naruszonych zasad bezpieczeństwa, bacząc też na jego stopień odpowiedzialności. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż ratio legis środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych polega na tym, by osoby nie przestrzegające zasad bezpieczeństwa, czy to z braku wyobraźni, czy z braku poczucia odpowiedzialności – z ruchu tego wyłączyć. Jest to najskuteczniejszy sposób wzmocnienia bezpieczeństwa na drogach i zmuszenia

naruszających zasady bezpieczeństwa do ich przestrzegania w przyszłości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1982 r., V KRN 106/82, OSNPG 1982, z.8, poz. 108).

Sąd Okręgowy oceniając społeczną szkodliwość czynu M. S. oraz stopień zagrożenia jakie oskarżony mógł spowodować swoim lekkomyślnym i nieodpowiedzialnym zachowaniem, miał na uwadze, iż stan jego nietrzeźwości był znaczny – o, 71 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Prawie trzykrotne przekroczenie progu trzeźwości określonego w art. 115 § 16 k.k. w ocenie Sądu odwoławczego świadczy o lekceważącym podejściu do porządku prawnego i zdecydowanie nie zasługują na aprobatę przeciwnie twierdzenia apelującego w tym względzie. Sąd II instancji pragnie podkreślić, iż znajdujący się pod wpływem alkoholu kierowcy stanowią realne zagrożenie nie tylko dla szeroko rozumianego bezpieczeństwa w komunikacji, ale przede wszystkim dla zdrowia i życia innych uczestników ruchu drogowego. Być może tylko dzięki interwencji funkcjonariuszy policji, oskarżonemu będącemu w stanie upojenia alkoholowego udało się – na szczęście – nie zmaterializować tego zagrożenia, poprzez spowodowanie wypadku. Nie sposób jednak pominąć milczeniem okoliczności, iż oskarżony prowadził samochód po drodze publicznej, po ulicach dużego miasta. Nie negując, że zdarzenie miało miejsce w nocy, kiedy ruch drogowy jest zdecydowanie mniejszy, nie sposób zbagatelizować, że oskarżony nie tylko nie zatrzymał się do kontroli drogowej, ale zaczął uciekać, następnie wypadł z drogi, uszkodził pojazd, a mimo to kontynuował ucieczkę, zaś po zatrzymaniu był agresywny i wulgarny wobec funkcjonariuszy policji. Ze zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego jasno też wynika, iż oskarżony zdecydował się umyślnie naruszyć zasady bezpieczeństwa obowiązujące w ruchu drogowym. Wiedział, iż znajduje się pod wpływem alkoholu, zdawał sobie również sprawę z tego, że ów stan jednoznacznie przesądza o jego całkowitej nieodpowiedzialności, braku wyobraźni i dużym stopniu zawinienia. Pobudek, które nim wówczas kierowały, to jest obawa o samochód, również nie sposób poczytać jako okoliczności łagodzących wobec oskarżonego.

Sąd Okręgowy nie miał też żadnych uwag co do rangi występujących w sprawie okoliczności łagodzących, które Sąd I instancji uwzględnił przy wymiarze kary. Prawidłowo zatem Sąd Rejonowy wskazał jako okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego fakt dotychczasowej niekaralności oskarżonego za przestępstwa, co świadczy o incydentalnym charakterze popełnionego występkę drogowego, jak i sam fakt przyznania się do popełnienia zarzucanego mu występkę i wyrażenia skruchy. Nie zasługuje jednak na aprobatę twierdzenie apelującego, jakoby przedmiotowych okoliczności Sąd Rejonowy należycie nie docenił, co znalazło odbicie w zdecydowanie zbyt surowym wymiarze orzeczonej kary traktowanej jako całość represji karnej, a zwłaszcza wymierzonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. W tym miejscu warto podkreślić, że zgromadzony materiał dowodowy, tak osobowy, jak i rzeczowy wykazał bez cienia wątpliwości winę i sprawstwo oskarżonego w popełnieniu zarzucanego mu czynu, zatem nie należy przeceniać w aspekcie jej wpływu na wymiar kary okoliczności przyznania się oskarżonego.

Reasumując więc rozważania dotyczące prawidłowości zakresu i wymiaru zakwestionowanego w apelacji środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, należy jeszcze raz stwierdzić, iż Sąd Okręgowy w pełni podzielił poglądy Sądu I instancji w tym zakresie przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Również w ocenie Sądu Okręgowego nagromadzenie okoliczności obciążających w niniejszej sprawie jest zdecydowanie większe od okoliczności łagodzących. Oczywiście bezzasadny był zatem wniosek apelującego o ograniczenie zakresu oraz skrócenie okresu zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Oskarżony swym zachowaniem w dniu zdarzenia udowodnił, że lekceważy podstawowe zasady obowiązujące uczestnika ruchu lądowego, naraża tym samym zdrowie i życie swoje i innych osób, a tym samym wskazuje na niebezpieczeństwo powodowania przez niego zagrożenia dla bezpieczeństwa w komunikacji w przyszłości. Decydując się na bezprawne zachowanie oskarżony powinien się liczyć z konsekwencjami swojego zachowania. Powyższe oznacza, że dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym niezbędne jest pozbawienie go uprawnień do kierowania wszelkimi pojazdami mechanicznymi na dłuższy okres czasu niż 1 rok, wskazywany przez obrońcę oskarżonego. Dodatkowo apelujący wnosząc o orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych określonego rodzaju, nie wykazał, że oskarżony posiada uprawnienia do kierowania pojazdami innego rodzaju, niż w zakresie kategorii B. Trzeba również pamiętać, iż to właśnie na środku karnym w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych spoczywa w głównej mierze wychowawcze oddziaływanie na oskarżonego. Jest to zresztą środek najściślej związany z popełnionym przestępstwem i choć z całą pewnością stanowi dolegliwy

element kary, nie razi swoją surowością. Nie budzi wątpliwości, że oskarżony w pełni zasłużył sobie na tak niekorzystne dlań potraktowanie, a przy tym względy prewencji ogólnej i dbałość o bezpieczeństwo na drogach przemawiały za wyeliminowaniem tak niezdyscyplinowanego kierowcy z ruchu drogowego. W ocenie Sądu Odwoławczego tak ukształtowany zakres środka karnego z art. 42 § 2 k.k. z całą pewnością będzie dla oskarżonego odczuwalny i taka jest właśnie rola nakładanej sankcji - ma ona stanowić dla sprawcy przestępstwa określoną dolegliwość. Jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku, wymierzony środek karny niewątpliwie wiąże się z pogorszeniem sytuacji oskarżonego w zakresie możliwości sprawnego przemieszczania się, jednak podnoszone okoliczności w postaci konieczności opieki nad chorymi rodzicami, jak i niezbędność posiadania prawa jazdy do wykonywania określonej pracy oraz praktyk, nie mogą stanowić przesłanek do zmniejszenia wymiaru orzeczonej sankcji, zwłaszcza że oskarżony nie jest pozbawiony możliwości korzystania ze środków komunikacji publicznej czy pomocy osób trzecich.

Reasumując, wskazane wyżej okoliczności sprzeciwiają się wymierzeniu przedmiotowego środka karnego w niższym rozmiarze niż 2 lata, jak również w węższym zakresie. Przedstawione w apelacji argumenty mające przemawiać za uznaniem orzeczonego środka karnego za rażąco surowy są zdaniem Sądu Odwoławczego całkowicie chybione. Sąd I instancji dostrzegł, iż przedmiotowe zdarzenie było pierwszym i jak dotychczas jedynym konfliktem z prawem oskarżonego i wyciągnął z tego faktu odpowiednie wnioski, które jednak nie mogły przesłonić faktu, że oskarżony swoim bezprawnym zachowaniem wyczerpał znamiona poważnego przestępstwa, za które musi ponieść odpowiednią i sprawiedliwą dolegliwość karną. Sąd Odwoławczy liczy, że oskarżony wyciągnie odpowiednie wnioski z przeprowadzonego postępowania i dokona niezbędnej korekty swojego zachowania. W tej sytuacji złagodzenie kary wobec oskarżonego M. S. nie byłoby niczym uzasadnione i wręcz stanowiłoby niewytłumaczalną pobłażliwość dla sprawcy tegoż przestępstwa, a w odczuciu społecznym byłoby to rozstrzygnięcie wysoce niesprawiedliwe.

W efekcie powyższego należy stwierdzić, że wymierzona kara, poza zadaniami w zakresie prewencji indywidualnej, zmierzającymi do powstrzymania oskarżonego od ponownego popadnięcia w konflikt z prawem, ma na celu również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Zbyt małe jest jeszcze społeczne potępienie dla osób kierujących samochodami w stanie nietrzeźwości. Wymierzona kara, w tym środek karny ma więc uzmysłowić zarówno oskarżonemu, jak i każdemu, kto o tym wyroku poweźmie wiadomość, że przestępstwa polegające na stwarzaniu zagrożenia w ruchu drogowym przez kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości są konsekwentnie ścigane i karane.

Mając na uwadze powyższe Sąd Odwoławczy nie dopatrył się żadnych podstaw, aby zmienić lub uchylić zaskarżony wyrok, w związku z czym utrzymał go w całej rozciągłości w mocy, uznając jednocześnie złożoną apelację za bezzasadną i wskazując, zgodnie z art. 4 § 1 k.k., że podstawę rozstrzygnięć stanowią przepisy obowiązujące w czasie popełnienia przestępstwa (pkt 1 wyroku). Jak wcześniej zaznaczono, obrońca oskarżonego M. S. nie zawarł w swojej apelacji żadnych rzeczowych argumentów, które mogłyby doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku.

W pkt 2 wyroku Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. i zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów procesu za postępowanie odwoławcze. W ramach orzeczenia o kosztach, Sąd Okręgowy na podstawie art. 11 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) wymierzył M. S. opłatę w wysokości 30 zł za II instancję.

Dariusz Kawula